

Alicja Gojlik

Razem czy osobno? Separacja i integracja seniorów w kulturze

Studia Kulturoznawcze nr 2 (4), 149-163

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ALICJA GOJLIK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Kulturoznawstwa

Razem czy osobno? Separacja i integracja seniorów w kulturze

Kluczowym aspektem integracji jest aktywność społeczna. Seniorzy integrują się zarówno ze sobą, jak i z innymi grupami, m.in. poprzez działalność kulturalną i aktywne uczestnictwo w wydarzeniach. Kwestia integracji czy separacji seniorów jest silnie związana z ich indywidualnymi potrzebami oraz przyzwyczajeniami nabytymi w okresie młodości i wieku średniego. To nie grupa wiekowa determinuje, jakim ktoś jest człowiekiem i jakie ma potrzeby, również związane z integracją z innymi ludźmi bądź izolacją od świata społecznego, ale jego indywidualne cechy i predyspozycje. Każda osoba przez całe życie wzbogaca swoje doświadczenia, więc i zachowania, w tym aktywność w kulturze¹.

Właśnie dlatego aktywni seniorzy byli najczęściej w przeszłości aktywnymi młodymi ludźmi. Czasem jednak dopiero na emeryturze mogą w pełniejszy sposób rozwijać swoje pasje. Wchodząc w etap mniejszej aktywności zawodowej, poświęcają więcej czasu na realizację swoich marzeń, które pielęgnowali przez całe życie.

1. Co separuje, a co integruje seniorów?

Niezwykle istotna dla integracji lub separacji seniorów jest samotność. W badaniu ankietowym przeprowadzonym w ramach ogólnopolskiego projektu badawczego „Po co seniorom kultura? Badanie kulturalnych aktywności osób

¹ Artykuł powstał na podstawie wyników badań uzyskanych w trakcie projektu badawczego „Po co seniorom kultura? Badanie kulturalnych aktywności osób starszych”, realizowanego w 2012 r. przez Stowarzyszenie Związek Miast Polskich (www.zmp.poznan.pl/portal/download/file_id/3380/pid/82.htm [20.06.2013]) oraz Regionalne Obserwatorium Kultury UAM i Instytut Kulturoznawstwa UAM.

starszych” ponad 62% respondentów zapytanych, czy samotność jest barierą uniemożliwiającą lub utrudniającą uczestnictwo seniorów w kulturze, stwierdziło, że nie stanowi ona dla nich przeszkody (suma odpowiedzi: „zdecydowanie nie” i „raczej nie”)². Ponadto podczas wywiadów wielokrotnie stwierdzano, że osoby samotne o wiele częściej angażują się w działalność kulturalną, chcą się integrować z innymi poprzez taką aktywność. Jednak część osób, które cierpią z powodu samotności, potrzebuje szczególnego zachęcenia do aktywności, kogoś, kto „wyciągnie ich z domu”, kto będzie im towarzyszył w tym uczestnictwie w kulturze.

Również relacje z otoczeniem mogą stanowić przyczynę izolacji seniorów, rozumianej tu jako brak aktywności kulturalnej. Seniorzy często odczuwają lęk przed otaczającym ich światem, agresją. Boją się także swojej niepełnosprawności, nie czują się na siłach, by samodzielnie działać np. ze względu na swoją chorobę. Polscy seniorzy nie czują się ponadto akceptowani przez resztę społeczeństwa. Część starszych osób wstydzi się tego, że nie przystaje do współczesnego świata, że różni się od innych. Dlatego odmienność w wyglądzie, ubiorze czy przyzwyczajeniach może także wpływać na separowanie się seniorów. Wstydzą się oni ponadto braku pewnych umiejętności i wiedzy, np. dotyczącej obsługi nowoczesnego sprzętu komputerowego. W takich sytuacjach rodzi się obawa przed ośmieszeniem i szybkim zniecierpliwieniem ze strony młodszych osób. A seniorom czasem brak odwagi, by zapytać czy poprosić o pomoc.

W godzinach szczytu ta starsza osoba jest tą „inną”, pochyloną, ubraną inaczej, z innym spojrzeniem, nieśmiejącą się na cały autobus³.

[...] kawiarenki internetowe na przykład są oblegane przez młodzież. Tam senior nie wejdzie, bo jak wchodzi i widzi grupę młodych, to się wycofuje, bo on nie widzi tam miejsca dla siebie i jest mu wstyd po prostu zapytać czy wejść w tę grupę.

Wśród badanych pojawiały się opinie, że to współczesna kultura wpływa na wykluczenie seniorów z przestrzeni społecznej. Powszechne promowanie młodości, atrakcyjności, zdrowia nie sprzyja oswojeniu się z tym, co często towarzyszy starości.

Ile trzeba było naprzekonywać, żeby panie zechciały skorzystać z tego obiektu. Miały duże opory, bo na basen przychodzą piękne laski, w obcisłych strojach, świetnie potrafiące pływać. Wiele osób wiedziało, że w naszym mieście jest basen, ale uważano, że skoro basen, to dla dzieci, dla osób sprawnych...

² W badaniu ankietowym uzyskano opinie 534 seniorów (osób po 60. roku życia) uczestniczących w wydarzeniach kulturalnych odbywających się w 35 różnej wielkości miejscowościach w całej Polsce.

³ Wypowiedzi respondentów (seniorów i osób zajmujących się osobami starszymi) zostały zebrane podczas badań jakościowych, obejmujących indywidualne wywiady pogłębione i zogniskowane wywiady grupowe, w ramach projektu badawczego „Po co seniorom kultura?”.

Grono senioralne nie jest jednak bezkrytyczne. Sami seniorzy zauważają problem osób starszych, które siedząc jedynie w domu, obmawiają innych, interesują się tylko cudzym życiem, przyczyniając się tym samym do powstania negatywnego wizerunku seniora w oczach młodszych osób, którym na różne sposoby uprzykrzają życie.

Mam takie koleżanki, które nie robią nic. To znaczy wezmą tę emeryturę, siedzą w domu, tu coś poczytają, tam gdzie położą i ja zachęcam, mówię: słuchaj, przyjdź tutaj do Centrum, może się kimś zaopiekujesz, może pomożesz nam w jakichś działaniach. Są takie rozleniwione. Odpowiadają: jakoś mi się nie chce, ja się tobie dziwię, że tobie się tak chce.

Są takie plotkary, które siedzą pół dnia na ławce i obsmarowują wszystkich, których tylko widać. Jak tylko przesłama, to już czułam, że suchej nitki nie zostało, naprawdę, i to jest coś strasznego.

Praca zawodowa może istotnie wpływać na aktywność społeczno-kulturalną seniorów. W zależności od umownie przyjętych granic wiekowych seniorami nazywa się czasem osoby już po 50. lub nawet 45. roku życia. Dlatego poruszane tu problemy dotyczą także osób, które mogą być wciąż aktywne zawodowo. Niestety istnieje wiele barier. Osoby starsze nie są zbyt atrakcyjnymi pracownikami dla pracodawców. Bardzo często tracąc pracę po kilkunastu czy nawet kilkudziesięciu latach, nie potrafią odnaleźć się na obecnym rynku pracy. Takie wykluczenie seniorów jako pracowników może być także przyczyną ich wycofywania się z życia społeczno-kulturalnego.

Zagadnienie to dotyczy jednak przede wszystkim osób, które osiągnęły już wiek emerytalny. Rozmówcy kilkakrotnie zwracali uwagę na to, że momentem zwrotnym w życiu staje się zakończenie pracy zawodowej. Kluczowe okazuje się w tym czasie utracone poczucie bycia potrzebnym, użytecznym dla innych. Gdy zmienia się codzienny rytm życia i relacje z innymi, niektórzy czują się zagubieni. Ten rodzaj separacji jest szczególnie widoczny w przypadku osób, które wraz z przejściem na emeryturę tracą kierownicze stanowiska.

Zbyt duża ufność wobec innych ludzi czy wręcz łatwowierność to cecha części starszych osób, która często utrudnia im relacje z otoczeniem. Negatywne doświadczenia seniorów (osobiste, przytaczane przez znajomych czy przez media) powodują tworzenie dystansu międzypokoleniowego. Wtedy seniorzy coraz mniej ufają młodszy, bystrzejszym i sprytniejszym, bo zdają sobie sprawę, że mogą na tym dużo stracić.

Pewne ograniczenia tkwią także w samych seniorach. Istotną przeszkodę stanowi dość powszechne wśród osób starszych przekonanie, że pewnych rzeczy „nie wypada” w danym wieku – nie wypada się w określony sposób zachowywać, ubierać, brać w coś udziału.

Myślę, że takim podstawowym kryterium jest to, że myślimy o sobie, że jesteśmy osobami starymi i w związku z tym pewnych rzeczy nam nie wypada, nie wolno, nie ma przyzwolenia społecznego.

Optyzmem napawa jednak to, że w mentalności polskich seniorów zachodzą pewne zmiany. Wiele starszych osób aktywnie uczestniczących w kulturze uświadamia sobie, że zachowania typu „nie wypada” nie odpowiadają dzisiejszej rzeczywistości. Mamy coraz więcej „młodych seniorów”, czyli osób, które czują się młodo, chcą aktywnie żyć i ciekawie spędzać każdą wolną chwilę. Dlatego z powodzeniem realizowane są różne inicjatywy, które wymagają od seniorów zachowań nietypowych dla ich grupy wiekowej, ale dających im wiele radości i satysfakcji.

Dlaczego ma mi nie wypadać? Dlaczego ja się nie mogę przebrać śmiesznie? Mam lat 56 albo 65, ale dlaczego właściwie? Kto tak powiedział? Jaka ustawa o tym mówi?

2. Formy separacji

W Polsce najbardziej zauważalną formą izolowania się seniorów jest ich zamknięcie się w czterech ścianach. Osoby, które ograniczają się w ten sposób, zwykle nie robią tego celowo. Ich problemy są dość prozaiczne, ale jakże istotne. Najczęściej taka sytuacja wiąże się z brakiem środków finansowych lub nie najlepszym stanem zdrowia. Jeśli ktoś staje się mniej samodzielny, przewlekłe choruje, to każde wyjście z domu jest dla niego fizycznym cierpieniem. Jeżeli nie znajdą się osoby, które pomogą wyjść, przemieścić się, skorzystać z jakichś atrakcji, to tacy seniorzy nie będą mieli na tyle odwagi, by zaryzykować. Lęk przed współczesnym, pędzącym światem u zubożniętych ludzi jest silniejszy niż potrzeba integracji. Seniorzy, których dotyczy ten rodzaj izolacji od świata zewnętrznego i innych ludzi, przywiązują się wówczas do telewizji, programów rozrywkowych i filmów, a w szczególności seriali. Tak bardzo pochłania ich ta rzeczywistość, gdyż przedstawia problemy rodzinne, życie codzienne, a samotni seniorzy często tęsknią za takimi sprawami.

Wielu seniorów lubi uciekać z obecnej rzeczywistości w przeszłość, świat wspomnień. Jest to w dużej mierze naturalne i nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie to, że powoduje brak zainteresowania tym, co się aktualnie dzieje, np. w kulturze. To także nie sprzyja integracji. W wywiadach pogłębionych pojawiały się nawet opinie, że inna mentalność seniorów powoduje niezrozumienie współczesnych atrakcji kulturalnych, co utrudnia kontakt z osobami młodszymi. Postawa ta nie znalazła jednak potwierdzenia w badaniach ilościowych. Odpowiadając na pytanie: „Czy niezrozumienie współczesnej kultury i sztuki jest barierą utrudniającą/uniemożliwiającą uczestnictwo w kulturze?”,

ponad połowa respondentów temu zaprzeczyła (54,4%, w tym 24,5% odpowiedziało „zdecydowanie nie”, a 29,9% „raczej nie”).

3. Tylko dla seniorów

Mówiąc o określonej grupie społecznej w kontekście uczestnictwa w kulturze, najczęściej myślimy o konieczności stworzenia czegoś, co będzie przeznaczone tylko dla niej. Poszukiwania najbardziej atrakcyjnych wydarzeń, najtrafniej odpowiadających na potrzeby tych osób, mają doprowadzić m.in. do przygotowania takiej oferty kulturalnej, która integrowałaby tę grupę. Zauważono jednak, że z pozoru słuszne i szlachetne intencje mogą czasem nieść negatywne konsekwencje. Powstawanie miejsc przeznaczonych tylko dla seniorów, przygotowywanie wydarzeń, na które zapraszane są tylko osoby starsze, może być jedną z przyczyn separacji tej grupy od reszty społeczeństwa, od innych, młodszych pokoleń. Dlatego w badaniach pytano o to, jak seniorzy widzą ten problem, czy potrzebują takich miejsc i takich atrakcji oraz w jakim stopniu zagadnienia te warunkują ich uczestnictwo w kulturze.

Wyniki badań ankietowych w ciekawy sposób ukazują kwestię izolowania się osób starszych poprzez spędzanie czasu we własnym gronie. Prawie połowa respondentów (48,9%) na pytanie: „Czy w Polsce seniorzy zamykają się na innych/wolą spędzać czas we własnym senioralnym gronie?” stwierdziła, że zwykle wybierają oni towarzystwo swoich rówieśników. Zauważały to osoby mieszkające w mniejszych i średniej wielkości miastach (do 100 tys. mieszkańców) – łącznie ponad 59% respondentów (suma odpowiedzi: „raczej tak” i „zdecydowanie tak”). Mniej takich odpowiedzi udzieliły osoby mieszkające w dużych miastach (101–200 tys. mieszkańców – 47%, powyżej 200 tys. mieszkańców – 44,9%). Natomiast seniorzy pochodzący ze wsi najrzadziej dostrzegali izolowanie się osób starszych poprzez spędzanie czasu wolnego w swoim gronie (42,5%). Być może wynika to z silniejszych więzi rodzinnych wśród osób mieszkających na wsiach. W dużych miastach z kolei częściej organizowane są wydarzenia, które w jakiś sposób łączą pokolenia. Zamykaniu się seniorów na innych zaprzeczyło aż 39% respondentów uczestniczących w koncertach symfonicznych (suma odpowiedzi: „zdecydowanie nie” i „raczej nie”). Z kolei podczas pozostałych wydarzeń odsetek osób wskazujących na tego typu izolację był mniejszy: wydarzenia masowe – 32,3% osób, wydarzenia organizowane przez ośrodki kultury – 30,1%⁴.

81,8% respondentów stwierdziło, że przy wyborze wydarzenia kulturalnego nie jest dla nich istotne, czy jest ono skierowane do seniorów. Co ciekawe, więcej kobiet (20,9%) niż mężczyzn (13,5%) przywiązuje do tego wagę. Jeśli

⁴ Raport „Po co seniorom kultura?”, s. 191.

chodzi o zróżnicowanie odpowiedzi ze względu na typ wydarzeń kulturalnych, to aż 88,6% osób badanych podczas koncertów w filharmoniach zadeklarowało, że nie ma to dla nich znaczenia, czy dane wydarzenie jest tylko dla tej grupy społecznej. Podczas pozostałych wydarzeń takiej odpowiedzi udzieliło mniej respondentów o ok. 10 p.p. (impreza masowa – 79,4%, impreza ośrodka kultury – 77,4%). Im starsi seniorzy, tym większą wagę przywiązywali do tego, czy dane wydarzenie jest do nich skierowane, i było to dla nich bardziej istotne (26,7% wskazań wśród osób powyżej 80. roku życia). Okazuje się, że najmniejszą wagę przywiązują do tego osoby w wieku 60–69 lat, spośród których jedynie 14,5% przyznało, że kieruje się tym przy wyborze wydarzenia kulturalnego⁵. Na podstawie odpowiedzi respondentów można także wnioskować, że osoby z wyższym wykształceniem odczuwają mniejszą potrzebę brania udziału w wydarzeniach kulturalnych skierowanych tylko do grupy senioralnej. Im niższe wykształcenie respondenta, tym bardziej widoczna jest pewna bariera. Dla 94,2% osób z wyższym wykształceniem nie jest istotne, czy wydarzenie, na które się wybierają, jest przeznaczone tylko dla nich. Wśród osób z wykształceniem podstawowym takiej odpowiedzi udzieliło już tylko 60,7% respondentów⁶.

Ponad połowa respondentów (56,6%) zapytana: „Czy barierą utrudniającą lub uniemożliwiającą uczestnictwo seniorów w kulturze jest brak oferty kulturalnej tylko dla seniorów?“, stwierdziła, że nie widzi takiej bariery, jak brak oferty skierowanej tylko do seniorów (suma odpowiedzi: „raczej nie” i „zdecydowanie nie”). Osoby, które deklarowały, że obecnie same są twórcami kultury, aktywnie działają w tej sferze, w większości (61,2%) wyrażały taką właśnie opinię. Najrzadziej barierę tę wskazywały osoby badane podczas koncertów w filharmoniach (jedynie 20,7%). Uczestnicy pozostałych typów wydarzeń niemal dwukrotnie częściej zwracali uwagę na istnienie tego problemu (wydarzenia masowe/plenerowe – 41,9% i wydarzenia ośrodków kultury – 40,1%)⁷. Im starsi respondenci, tym częściej zauważali barierę w postaci małej liczby wydarzeń skierowanych do seniorów – prawie połowa (45,2%) badanych powyżej 80. roku życia zwróciła uwagę na ten problem (suma odpowiedzi: „raczej tak” i „zdecydowanie tak”) oraz 38,5% respondentów w wieku 70–79 lat. Natomiast najmłodszy seniorzy (w wieku 60–69 lat) zauważają najwięcej kierowanych do nich inicjatyw kulturalnych, dlatego tylko 30,9% z nich wskazało taką barierę. Seniorzy z wyższym wykształceniem najczęściej zaprzeczali istnieniu takiej przeszkody (68,6%)⁸.

⁵ Ibidem, s. 192.

⁶ Ibidem, s. 193.

⁷ Ibidem.

⁸ Ibidem, s. 194.

Respondenci nie dostrzegali też takiego problemu, jak brak miejsc przeznaczonych specjalnie dla seniorów – aż 61,6% osób stwierdziło, że nie jest to bariera utrudniająca seniorom uczestnictwo w kulturze, przy czym 39,1% kobiet i jedynie 28,6% mężczyzn zdecydowanie zaprzeczyło istnieniu takiej przeszkody⁹. Zróżnicowanie w podejściu do tego zagadnienia widać również wśród uczestników różnych typów wydarzeń kulturalnych. Odbiorcy koncertów symfonicznych aż w 71,6% stwierdzili, że nie ma takiej bariery, jak brak miejsc przeznaczonych tylko dla seniorów, zaś wśród respondentów pytanym podczas wydarzeń organizowanych przez ośrodki kultury takiej odpowiedzi udzieliło 61,6% osób. Z kolei w przypadku imprez plenerowych było to już tylko 51,7%. Co ciekawe, to właśnie najstarsi seniorzy, w wieku powyżej 80 lat, najrzadziej (18,2% – suma odpowiedzi: „raczej tak” i „zdecydowanie tak”) wskazywali na istnienie takiej przeszkody. Młodszy częściej uważają to za utrudnienie w uczestnictwie w kulturze – osoby z grupy wiekowej 70–79 lat – 22,8% wskazań i osoby z grupy wiekowej 60–69 lat – 26,8% wskazań¹⁰. Grupa, która najczęściej sygnalizowała istnienie takiej przeszkody, to respondenci z wykształceniem zawodowym (42,2%), najrzadziej zaś zauważali ten problem seniorzy z wykształceniem pomaturalnym/policealnym (20,6%) i wyższym (17%)¹¹.

Seniorzy chcą być użyteczni, dlatego wychodzą do innych, uczestniczą w kulturze, jeśli jednak spotykają się z krytyką, lekceważącymi osądami, to są skłonni do wycofywania się. Ażyl znajdują wówczas nie tylko we własnych domach, ale także w zamkniętych grupach, przeznaczonych tylko dla osób w określonym wieku. Kluby seniora, uniwersytety trzeciego wieku czy stowarzyszenia i fundacje skupiające jedynie seniorów są często miejscem ich integracji, spotkań, realizacji ciekawych inicjatyw i twórczej współpracy. Zastanawiając się jednak nad zjawiskiem separacji, należy spojrzeć na te kwestie z nieco innej perspektywy. Miejsca czy organizacje stworzone jedynie dla określonej grupy społecznej mogą w pewien sposób ograniczać relacje członków tej grupy z innymi ludźmi. Przynależność do zamkniętych kręgów społecznych może czasem utrudniać spojrzenie na pewne kwestie z dystansu, prowadzenie otwartej debaty na różne tematy oraz wymianę opinii i doświadczeń. Dlatego wielu rozmówców zwracało uwagę na potrzebę realizacji inicjatyw integrujących grupy senioralne z młodszymi pokoleniami. Dzięki różnym, stworzonym na ich potrzeby organizacjom seniorzy mogą lepiej funkcjonować jako grupa, mają większą siłę przebicia, więcej ciekawych pomysłów i możliwości ich finansowania. Powinno to być wykorzystane nie tylko w celu integracji tych osób we własnym środowisku, ale przede wszystkim do wymiany międzypokoleniowej.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ibidem, s. 195.

¹¹ Ibidem, s. 196.

Miejsca, w których mogą spotykać się seniorzy i wspólnie spędzać wolny czas, np. kluby seniora, integrują ich ze sobą, pozwalają nawiązywać nowe przyjaźnie oparte na tych samych upodobaniach, pasjach. Przyjaźnie są bowiem dla osób starszych niezwykle ważne. Samemu zawsze trudniej się zmobilizować do jakiejś aktywności. Kiedy w jednej grupie znajdują się osoby mające podobne potrzeby dotyczące kultury, chętniej razem uczestniczą w różnych wydarzeniach. O potrzebie i zasadności istnienia takich miejsc świadczy liczba osób, które tam przychodzą, które uczestniczą w zajęciach, chcą się spotykać. Motywacją do przychodzenia na różne wydarzenia jest często także potrzeba rozmowy i przebywania z drugim człowiekiem.

Klub taką prostą sprawę załatwia. Łączy ludzi w przyjaźń [...]. Te przyjaźnie widać potem nie tylko w klubie, ale również na zewnątrz. Te panie, które się przyjaźnią, wychodzą poza klub, spotykają się w mieszkaniach, w kawiarniach. Umawiają się na spotkania, wspólne wyjście do teatru i to jest ważna sprawa.

Dużo osób przychodzi tam, ażeby porozmawiać, bo w domu jest często samotna, ta osoba zostaje tylko albo z kotem, albo z psem i do tego kota czy psa mówi. A tu przychodzi do żywego człowieka.

Łączenie się w różnego rodzaju grupy, stowarzyszenia, kluby ma również silne działanie socjalizacyjne. Po zakończeniu życia zawodowego starsi ludzie często tracą energię do dalszego działania, nie widzą sensu, nie czują potrzeby, by nawet zadbać o swój wygląd. Regularne wychodzenie z domu na spotkania z innymi ludźmi pomaga określić nowe cele w życiu, które sprawiają, że zaczyna się chcieć. W zorganizowanej grupie seniorskiej osoby starsze czują się bezpiecznie. Mogą liczyć na wzajemną pomoc. Taka integracja pobudza także do działania, mobilizuje i stanowi inspirację do rozwoju. Daje poczucie bycia częścią wspólnoty. Wspólne podróże pozwalają żyć życiem codziennym, bieżącą chwilą, nie myśleć o smutkach i problemach starości. Seniorzy bardzo się cieszą, gdy są doceniani przez własne grono. Dzięki przynależności do klubów seniora, uniwersytetów trzeciego wieku czy innych tego typu organizacji osoby starsze mają również możliwość prezentowania szerzej swojej twórczości, zarówno w okolicznych miejscowościach, jak i za granicą. Takie miejsca są „drożdżami działań na rzecz kultury”.

4. Relacje rodzinne i międzypokoleniowe

Rodzina jest niezwykle ważna dla większości badanych seniorów. Rozmówcy podkreślali, że dobre relacje w rodzinie pozytywnie wpływają na aktywność kulturalną seniorów. Osoby starsze, które nie doświadczają separacji w rodzinie, są bardziej pewne siebie, pozytywnie nastawione do innych i chętniej

angażują się w różne działalności. Ponadto jeśli istnieje więź między seniorami a ich młodszymi krewnymi, to dzieci lub wnuki będą starały się umożliwić swoim rodzicom czy dziadkom spędzanie wolnego czasu aktywnie, ciekawie i twórczo.

Motorem są fajne dzieci, dzieci mądre, które przychodzą i niejednokrotnie proszą nas o to, byśmy przybliżyli swoją ofertę, tak by ich mama czy tato mogli skorzystać.

Obecnie bardzo rzadko można zetknąć się z rodzinami wielopokoleniowymi, gdzie dziadkowie, dzieci i wnuki przebywają ze sobą na co dzień. Ze względu na inny tryb życia, częste podróże, przeprowadzki, zmiany pracy młodsze pokolenia nie przywiązują się tak bardzo do miejsca zamieszkania, często dość wcześnie opuszczają rodzinny dom, by robić karierę. Z powodów zawodowych, braku wolnego czasu, nadmiaru zajęć i obowiązków, ale także zubożenia rodziny odsuwają seniorów na boczny tor.

W tej chwili zauważam, że w wielu domach stary człowiek właściwie jest przeszkodą. „Najlepiej idź do swojego pokoju, tam masz telewizor, tam masz ciepło, tam masz cicho, zamknij się tam i tam bądź”. Nie ma rozmów i to mnie boli.

Część osób uważa, że rodzinne obowiązki seniorów utrudniają lub uniemożliwiają im integrację z innymi ludźmi oraz aktywność kulturalną. Opieka nad wnukami i pomoc w gospodarstwie domowym są niezwykle czasochłonne i wymagają dużo energii. Według badanych wielu znajomych seniorów właśnie tym tłumaczy swą nieobecność na różnych wydarzeniach czy wyjazdach. Pojawiły się też jednak odmienne wypowiedzi, w których rozmówcy stwierdzali, że podkreślanie zobowiązań rodzinnych to jedynie pretekst do utwierdzenia się w bierności kulturalnej, tłumaczenia swojej niewielkiej aktywności.

Seniorzy, mimo iż chętnie spotykają się w gronie rówieśników, potrzebują także kontaktu z młodszymi, wspólnych rozmów i działań. Takie relacje są niezwykle ważne dla obu stron. Dzięki nim osoby starsze czują się komuś potrzebne, zdrowsze i mają większą motywację do działania. Młodsze pokolenia natomiast mogą czerpać z doświadczenia seniorów i bezcennej życiowej mądrości. Jeden z rozmówców nazwał tę sytuację „zdrową relacją”, która umożliwia dostęp „świeżego powietrza” do grupy.

Tak samo młodzi potrzebują starszych, jak starsi potrzebują młodych. To wydaje mi się najbardziej adekwatne, takie naturalne.

Mi osobiście brakuje jakiejś wymiany doświadczeń z młodymi ludźmi. Bardzo chętnie bym się dowiedziała, jakie są w tej chwili trendy w muzyce młodzieżowej, jakie są tendencje w malarstwie. Chciałabym poznać tę odmierność.

Seniorom bardzo zależy na relacjach z młodymi. Pragną integracji z nimi i wspólnych działań. Chcą współuczestniczyć w różnych wydarzeniach, ale

przede wszystkim pragną dzielić się tym, czego mają najwięcej, czyli doświadczeniem i wiedzą. Często jednak dobre intencje seniorów są negatywnie odbierane przez młodych.

Myślę, że seniorzy są skorzy do zwracania uwagi, jakiegoś tam wychowywania – odbieranego negatywnie. Popatrzmy jednak na to tak, że większość uwag seniorów wynika z ich dobrych chęci. Niekoniecznie tak są odbierane przez osoby młode, które są trochę buntownicze. Każdy chce po swojemu. To też dotyczy dzieci. Starsze panie zaglądają do wózków i pytają, czemu bez smoczka, bez czapeczki i tak dalej, a w gruncie rzeczy chcą dobrze. To nie jest z ich strony zła intencja. Niestety, jest odbierane przez młodą mamę jako wtrącanie się.

Seniorzy chcą być wysłuchani, jednak istnieją na tyle duże różnice międzypokoleniowe, że nie zawsze ich działania spotykają się z pozytywną reakcją młodych. Zależy to jednak od wychowania i otoczenia, w którym funkcjonuje młodzież. Dlatego wszelkie inicjatywy integrujące te grupy społeczne powinny być dobrze przemyślane i przygotowane tak, by były właściwie odbierane i spełniały swoją rolę. Podczas rozmów pojawiły się wypowiedzi sygnalizujące konieczność przygotowania młodych ludzi do odbioru twórczości seniorów.

Jest to krzywdzące dla nas, ale tak są oni nauczeni. Ale jeśli będzie się im powtarzało, że my czujemy się młodo i chcemy aktywnie żyć, to oni też się nauczą inaczej postrzegać nas. Za kilka lat studenci inaczej będą nas traktować i inaczej nas postrzegać. Oni się też przyzwyczajają do naszej aktywności i do naszego poczucia, że też jesteśmy młodzi.

5. Potrzeba integracji i aktywnego uczestnictwa

Podczas wywiadów zespół badawczy wielokrotnie spotykał się ze stwierdzeniem, że seniorzy bardzo chętnie wychodzą do ludzi. Pojawiały się opinie, że w dzisiejszych czasach następuje „zmiana odczuwania wieku”, a to zwiększa chęć do działania, integrowania się. Niektórzy seniorzy są na tyle zmotywani, że pokonują spore odległości, żeby np. dojechać na zajęcia kulturalne. Ponad 62% badanych, którym zadano pytanie: „Dlaczego uczęszcza Pan/i na wydarzenia kulturalne?”, odpowiedziało, że robi to po to, by przyjemnie spędzić czas. Oznacza to, że seniorzy chcą (mają taką potrzebę) wyjść do innych i razem uczestniczyć w różnych inicjatywach. Świadczą o tym również kolejne najczęściej wybierane motywy: zainteresowanie daną dziedziną kultury (39,8%) i chęć spotkania się z rodziną, znajomymi 37,9%. Ponad 60% respondentów zapytanych: „Czy brak chęci, potrzeby uczestnictwa w aktywności kulturalnej jest barierą uniemożliwiającą lub utrudniającą uczestnictwo seniorów w kulturze?” stwierdziło, że nie ma takiej bariery (suma odpowiedzi „raczej nie” i „zdecydowanie nie”). Z pewnością większość tych osób brała pod uwagę

własne podejście i stopień aktywności, ale część wypowiadała się także na podstawie tego, co obserwuje wśród swoich znajomych. Seniorzy sami siebie postrzegają jako osoby chętne, z entuzjazmem i zaangażowaniem podchodzące do różnych inicjatyw.

Większość respondentów (73,3%) zapytanych: „Czy w Polsce seniorzy są ciekawi świata, otwarci na nowości i zmiany?” stwierdziła, że tak (w tym „zdecydowanie tak” i „raczej tak”). Jest to imponujący wynik, gdyż powszechnie uznaje się tę grupę za najbardziej konserwatywną, niepostępową, a nawet negatywnie nastawioną do wszelkiego rodzaju zmian oraz zamkniętą na innych. Okazuje się jednak, że osoby w starszym wieku wcale tak o sobie nie myślą, wcale się z tym nie utożsamiają. Ponadto taka opinia okazała się być niezależna od miejsca zamieszkania respondentów czy od wykształcenia. Zarówno osoby starsze czynnie tworzące kulturę, jak i te, które aktualnie są jedynie jej odbiorcami, podzielają pogląd, iż otwartość i ciekawość świata charakteryzuje tę grupę społeczną.

Myślę, że teraz jest bardzo dużo ludzi, którzy mimo tego, że licznik im liczy te latka, mają silne poczucie własnej wartości. Mogą wyjechać gdzieś, coś zwiedzić, zobaczyć, czegoś się nauczyć. Są bardziej otwarci i ciekawi.

Nowoczesność seniorów była także rozumiana przez osoby uczestniczące w badaniu jako stała aktywność społeczna i kulturalna. Nowoczesny senior jest „na bieżąco”, wie, co się wokół niego dzieje (nie tylko w najbliższym sąsiedztwie), chętnie wychodzi z domu, poznaje otaczający go świat i innych ludzi. W rozmowach podkreślano, że są osoby, które ze względów zawodowych lub rodzinnych nie mogły, do czasu przejścia na emeryturę, zbyt często korzystać z atrakcji kulturalnych. Teraz mają więcej czasu, chcą się rozwijać i realizować. Czerpią wielką satysfakcję ze swojej twórczości, lubią być doceniane, oceniane na podstawie swoich działań. Dzięki aktywności w kulturze przedłużają swoje życie.

Jeśli po przejściu na emeryturę nie mamy hobby, to się bardzo szybko życie kończy. Każdy, kto działa, przedłuża sobie życie. I czynnie, i twórczo.

Działania integrujące seniorów z otoczeniem społecznym dobrze wpływają na ich relacje rodzinne. Każdy powinien mieć własne życie, zainteresowania, znajomych. Jednak dla wielu seniorów pomoc rodzinie, wspólne spotkania i dobre relacje są niezwykle istotne. Nie tylko dają dużo radości i poczucia satysfakcji, ale także regulują rytm ich codziennego życia.

Ja na przykład mam chęć i ja to robię z wielką radością – czekam na dzieci, na wnuki. Od 20 lat u mnie są niedzielne obiady na 9 osób. Od piątku się przygotowuję i czekam. Nie wyobrażam sobie, żeby mi to zabrano. To mi sprawia radość, ja sobie nie wyobrażam innego życia.

Choć relacje rodzinne są dla seniorów niezwykle ważne i cenne, coraz więcej osób starszych podkreśla, że chciałoby realizować także swoje pasje, mieć czas dla siebie, ponieważ aktywność społeczna i kulturalna daje im wiele radości i satysfakcji. Doceniają możliwości angażowania się w realizację różnych inicjatyw. Współczesne babcie i dziadkowie nie chcą żyć już tylko życiem swoich dzieci i wnuków. Wyznaczają pewne granice, planują swój dzień tak, by oprócz pomocy rodzinie znalazł się tam również czas tylko dla nich.

Ale ja nie chcę robić wszystkiego pod młodych, bo my przecież jeszcze jesteśmy, jeszcze oddychamy.

Część rozmówców podkreślała również, że zaangażowanie seniorów może ukazać rodzinie ich nieznanne dotąd upodobania i zdolności. Integracja z innymi ludźmi sprzyja integracji osób starszych z własnymi rodzinami. W codziennym zabieganiu i nadmiarze obowiązków trudno czasem niektóre rzeczy dostrzec. Aktywna działalność w sferze kultury uświadamia rodzinom pewne cechy osobowości, predyspozycje artystyczne ich rodziców czy dziadków oraz historie z ich życia, których nigdy nie było czasu opowiadać. To sprzyja budowaniu lub naprawianiu więzi emocjonalnych w rodzinach.

Aktywność społeczna i kulturalna pozwala seniorom odnaleźć w sobie skrywane do tej pory pokłady talentu i energii. Seniorzy poprzez integrację z innymi ludźmi ładują swoje akumulatory, niezbędne do sprawnego funkcjonowania.

6. Działania na rzecz integracji, czyli jak przeciwdziałać separacji

W wielu wywiadach podkreślano, że o integrację seniorów trzeba dbać. Dotyczy to zarówno aktywności adresowanych właśnie do tej grupy, jak i wszelkich działań międzypokoleniowych. Przede wszystkim należy pamiętać o wzbudzaniu i pielęgnowaniu pozytywnych motywacji do aktywności w kulturze. Osobami, które doskonale się w tym sprawdzają, mogą być sami aktywni seniorzy – dając przykład, pokazując, że coś jest możliwe. Ponadto rozmówcy uważali, że do większej aktywności w kulturze powinni seniorów zachęcać ludzie młodzi, gdyż ich energia i entuzjazm często ochoczo przejmowane są przez osoby starsze. Młodsze pokolenia mają duży wpływ na aktywność seniorów w kulturze. Młodzi powinni zatem podpowiadać, jakie są możliwości, co jest aktualnie ciekawe, atrakcyjne i pomagać starszym osobom w realizowaniu ich pasji. Seniorzy szukają różnych możliwości, by realizować się w kulturze i chętnie przyjmują rady i sugestie m.in. dotyczące tego, jak coś zorganizować czy gdzie szukać środków na sfinansowanie działań.

Zdarzały się i takie wypowiedzi, w których najważniejszej roli w zachęcaniu do częstszego i pełniejszego uczestnictwa w kulturze upatrywano w instytucjach. Współdziałanie ośrodków zajmujących się osobami starszymi z placówkami edukacyjnymi dałoby możliwość organizowania spotkań, wydarzeń, podczas których następowałaby międzypokoleniowa integracja. Czy taka zachęta powinna wyjść od kolegów w podobnym wieku, czy właśnie od młodych?

To powinno wyjść od instytucji, które się tym zajmują. Wtedy to już nie ma różnicy, czy to młodzi, czy starsi. Są instytucje, które mają to za zadanie, że tak powiem, opiekować się starszymi ludźmi. Jako inicjatywa na pewno by się to przyjęło. Warto wyszukiwać i zachęcać.

Jak każdej grupie osób, również seniorom potrzebni są niebanalni i twórczy animatorzy, którzy swoją pracą będą starali się odkryć tkwiące głęboko predyspozycje, zdolności i umiejętności osób starszych. Tacy liderzy powinni pomagać przełamywać w seniorach bariery strachu, uprzedzeń, nieśmiałości. Mają oni również za zadanie podtrzymywać entuzjazm i chęć do działania, uczyć odporności na krytykę i wytrwałości w dążeniu do własnych celów. Rozmówcy podkreślali, że pracując z osobami starszymi, trzeba brać pod uwagę ich wiek i zdolności percepcyjne, tak by np. nadmiarem informacji lub działaniami przewyższającymi ich możliwości nie zniechęcić ich do aktywności. Zdają się aktywni seniorzy, z doświadczeniem instruktorskim, ze świadomością własnych możliwości i wiarą we własne siły. Oni również mogą być twórczymi liderami dla swoich rówieśników.

[...] u nas ludzie się jeszcze obawiają, że stopień inwalidztwa czy niepełnosprawności ich ogranicza. To nie ma nic do rzeczy, to zależy od podejścia animatora. Z takim człowiekiem można dużo rzeczy zrobić, niezależnie od jego stanu zdrowia czy niepełnosprawności. Jak jest już przełamana bariera wewnętrznego oporu, to już potem idzie jak lawina. Wie Pan, nie każdy musi pięknie grać w teatrze, może za to pięknie czytać poezję, może dzieciom pięknie czytać bajki w przedszkolu. Co to szkodzi, czy dziadek chodzi, czy siedzi na wózku inwalidzkim? Jeżeli on będzie to ciekawie robił, jeżeli będzie ciekawą osobą, to dzieci przestaną zwracać na to uwagę.

[...] istotne jest poszukanie liderów na gruncie nowego miasta, liderów, którzy dość dobrze znają, po pierwsze, potrzeby seniorów, a poza tym ludzi, którzy mają swoje pasje w różnych dziedzinach, również w dziedzinie kulturalnej, bo tylko za liderem pójść inni ludzie i tylko taka osoba pociągnie za sobą pozostałych. Myślę, że jest bardzo ważne, aby tacy ludzie mogli się realizować, będąc fachowcami w swojej dziedzinie.

Integracja powinna odbywać się poprzez docenianie doświadczenia seniorów i wykorzystywanie ich wiedzy w celu realizowania ciekawych inicjatyw kulturalnych. Interesującym przykładem na to jest projekt realizowany przez

miasto Płońsk, który polega na tym, że na podstawie wywiadów przeprowadzonych przez młodzież ze starszymi mieszkańcami spisywana jest historia miasta. Wspomnienia stanowią źródło wiedzy na temat przeszłości Płońska¹².

*Ich wspomnienia i opowieści, bogactwo pamięci jest tak cennym nabytkiem!
Z tego można wiele rzeczy stworzyć...*

Potrzebna jest prawdziwa edukacja do starości i o starości. Wszelkie działania na rzecz integracji powinny przygotowywać społeczeństwo do nieuchronnie następujących zmian demograficznych. Takie inicjatywy mogłyby pomóc osobom, które zbliżają się do wieku emerytalnego, szybciej pogodzić się z zaistniałą sytuacją, ukazać możliwości dalszej aktywności społecznej, wykorzystywania energii i zapału do działania. Dzięki temu dzieci i młodzież mogłyby dostrzec inny wymiar starości, bardziej przyjazny i bliższy im mentalnie. Wówczas łatwiej byłoby ich przekonać do uczestnictwa w międzypokoleniowych projektach, udzielania wsparcia seniorom czy czerpania z ich doświadczenia i mądrości. Na takiej edukacji do i o starości zyskałoby całe społeczeństwo. Wszyscy się starzejemy i za pewien czas każdy z nas doświadczy tego, w jaki sposób współczesny świat traktuje seniorów.

Osoby starsze dzięki swojej wiedzy i doświadczeniu wnoszą cenny wkład w życie społeczne. Należy więc pamiętać, że z wiekiem wiąże się wiele ograniczeń, które powinno się choć częściowo redukować poprzez podejmowanie odpowiednich działań. Badania wykazały, że polscy seniorzy nie chcą się separować od reszty społeczeństwa. Potrzebują integracji zarówno w gronie rówieśników, jak i osób młodszych. Należy zatem pomagać im w pokonywaniu barier, by każdy z nich mógł uczestniczyć w życiu kulturalnym i współtworzyć otaczającą go rzeczywistość.

To nie jest tak, że oni się zamykają [...] trzeba znaleźć klucz, by zaprosić ich do kultury.

Summary

Together or alone? Seniors isolation and integration in culture

This article refers to seniors' integration through their participation in culture. The author presents the reasons for isolation of older people from the rest of society. The diagnosis is based on the results of national surveys in Poland. At the same time, the author tries to show how important it is for seniors to feel a part of a group. The

¹² Jest to część inicjatywy realizowanej w ramach działań Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta, mającej na celu gromadzenie informacji na temat Płońska. Więcej na stronie internetowej powiatu płońskiego: <http://www.powiat-plonski.pl/index.php?cmd=zawartosc&opt=pokaz&id=108> [25.06.2013].

purpose of this paper is to draw attention to the need of nurturing and fostering positive relationships between generations. Furthermore, the article presents the opportunities and threats caused by creating spaces and events designed just for seniors. Author concludes these reflections with an attempt to answer the question of how to prevent social exclusion of older people.

Keywords: seniors in culture, social isolation, integration (need to integrate), loneliness of the elderly

Słowa kluczowe: seniorzy w kulturze, izolacja społeczna, integracja (potrzeba integracji), samotność osób starszych